

Małach & Rufuz, POZORANCI (FEAT. BONUS/R

TY i ty powiedz czego chcecie
Nie ma tu pedałów jest opowieść o kobiecie
Głośno krzyczy że ma hajs
Czy ma – sami wiecie
Nie mów do mnie 'proszę cie'
Bo bzdury pleciesz

A ty, idealny tato
Z pozoru
Śmiejesz się do syna
Nie patrzą, to go bijesz w domu
Nie wiesz co będzie z synem jak dorośnie?
Włącz Fenomen
Chyba że inny ktoś cię weźmie wcześniej na stronę

A ty z gibonem
Pozorny prawidłniaku
Goniła cie i Warszawa
I pogonił Kraków
Kim jesteś i co robisz widać bez lupy
Walisz fetę zagranicą od murzyna z dupy
Drogą na skróty idzie wielu
Iść konsekwentnie
Nie na pozór
W stronę swego celu
Ja głęboko wierze w siebie
I w ciebie przyjacielu
Róbmy dalej swoje
By po drodze mijać wielu

Tych co na pozór żyją
I pozornie jest im dobrze
I tak zostaną sami
Nikt nie przyjdzie na ich pogrzeb
Bo życie choć pozornie piękne
I pozornie słodkie
W obliczu jednej chwili może stać się gorzkie
Dla mnie to proste

Pozór na pozorze
orze kto jak może
Widzę na co dzień
Nie w telewizorze
A się chwala i palą do tego by być wyżej
Może ich znasz, ja ich kur* nienawidzę
Pozór na pozorze
orze kto jak może
Widzę na co dzień
Nie w telewizorze
A się chwala i palą do tego by być wyżej
Może ich znasz, ja ich kur* nienawidzę

Była najwyższa w klasie
Nóg najdłuższy zasięg
Ból miały dupki inne gdy odwozili ją pod willę
Ona z kwitem zawsze
I louis Vuitton na czapce
A Prady metka na marynarce
Bo ojciec dobrze kaszle
A matka w Reichu w robocie
Ale nie na taśmie
To serio super sztuka
Każdy tutaj by ją wyy
Ale nie ma łatwo

Bo robi z siebie nieosiągalną
Tu dla przeciętnych typów
I pseudoVIPów doprze pozór stwarza
Choć po cichu w domu się obnaża
Tam gdzie kamerki
24 chętni, pusta chata
Bo tata późno wraca
To lichy nie śpi
I na odlotach też ją znaleźli
A matce pisze listy
Ze w domu zdrowi wszyscy
I kończy za rok studia
Jak wróci będzie dumna
Tylko na pozór, bo tak na serio
Na zdrowy rozum to podpisała u diabła dozór
I dzień w dzień to trwa
Jeszcze nie wie, że HIVa ma
Klienci wchodzą, wychodzą, niby wszystko spoko
Ojciec się dowie, bezie w szoku zdrowo

Pozór na pozorze
orze kto jak może
Widzę na co dzień
Nie w telewizorze
A się chwala i palą do tego by być wyżej
Może ich znasz, ja ich kur* nienawidzę
Pozór na pozorze
orze kto jak może
Widzę na co dzień
Nie w telewizorze
A się chwala i palą do tego by być wyżej
Może ich znasz, ja ich kur* nienawidzę

Pozorna piękna dama
modelka z instagrama
wylansowana na biznes-women kreowana
obwieszona złotem,
ciuch dolce & gabbana
cycki powiększone usta też taka zmiana
często wrzuca foty jak popija szampana
na środku wody jacht i ona pijana
wspólnie z koleżanka co wygląda identyko
ich rozpoznawczy znak to jest botoks i silikon
dla dobrej figury fit bieżnia i steppery
dupka musi być bo to klucz do kariery
zawsze dobrze tam gdzie są flesze i kamery
osiedlowe gwiazdy lubią wyższe sfery
niestety ta iluzja ma wysoka cenę
okładka 10 na 10 w środku feler
bo skąd by miała tyle siana tyle błyskotek
jak ojciec jej to elektryk
a matka w szkole zamiata korytarze
kto opłaca wojaże samolot to Afryki hotel i złota plaże
wiesz jaka prawda jest
będzie jej smutno
gdy na jaw wyjdzie to że jest luks prostytutka
na zdjęcia super lans piękne wakacje w Afryce
a po za nimi szejka za hajs sra jej na cyce
ten kawałek to pstyczek w nos
każdej szmacie co w internecie gra księżniczkę z gównem na klacie